

TEATR POLSKI W SALI IM. KILIŃSKIEGO

W NIEDZIELĘ, d. 27 listopada 1927 r. o g. 8,15 wieczorem
TYLKO JEDEN GOŚCINNY WYSTĘP

TEATRU WIELKIEJ REWJI

UDZIAŁ BIORĄ:

A. Zabojkina M. Rentgen B. Romaniszyn
M. Korska S. Betchrowa H. Narkiewicz
Balet złożony z 14 osób. Własna orkiestra pod kierunkiem W. Sirotki.

ZUPEŁNIE NOWY PROGRAM!!!

Aaa!!! PROSZĘ SIADAĆ!

REWJA w 2-ch aktach, 14 obrazach.

— NOWE WSPANIAŁE KOSTJUMY!!! —

Bilety wcześniej są do nabycia w cukierni p. Borczyk, przy ul. Kaliskiej

Przed wyborami

Obok wojny, wybory są najdonioślejszą w skutki i najbardziej podniecającą akcją publiczną. Są one bowiem same rodzajem wojny domowej bezkrwawej wprawdzie i ujętej w ściśle reguły, ale nie mniej podniecającej i ważnej w swych skutkach.

Wybory już na długo przed ich odbyciem się wytwarzają charakterystyczny nastrój. Wpływ ich na ludzi jest wieloraki. Jedni stają się bardzo rozmownymi, drudzy milkliwymi i skąpionymi. Jedni okazują zimną determinację, drudzy neurasteniczne rozprószenie. Wszystkie niemal namiętności, ożywają się pod wpływem aury wyborczej. Ambicje ludzkie ulegają niebywałym wibracjom. Mnóstwo rodzi się nowych, a żadna stara nie chce umrzeć. Nawet najbardziej beznadziejne i — zdawało się — dawno zmarłe budzą się z letargu.

I wszystko to tak być powinno. Wybory bowiem spełniają swoje zadanie sprawdzania stosunku rządzących do rządzących, tem lepiej, im więcej pod względem rozplómnienia grających w nich namiętności i napięcia pragnień zbliżają się do czasu rewolucji lub buntu.

Wybory przeprowadzone na zimno, bez zapалу, bez fanatyzmu, jednym słowem bez rozżarzenia wszystkich należących tu uczuć i namiętności, nie mogą dać ani sprawnego parlamentu ani silnego rządu. Na początku ich bowiem była nie żwawość walki lecz gnuśność kompromisów.

Jednym z głównych powodów tak smutnego losu dotychczasowego naszego Sejmu była właśnie ta gnuśność wszelkich kompromisów, z jakiej się one przed pięciu laty były poczęły. Rząd ówczesny postępował tak, jakby zupełnie nie wiedział, co to są wybory. Zdarzało się, że wojewodowie, zapytywani przez delegacje różnych grup obywatelskich, jak rząd życzy sobie, aby głosowali, odpowiadali, że powinni głosować według... „własnego sumienia”.

Wybory, jeżeli przestają być zacieklą walką, stają się nudnym i głupim obrzędem. Poprzednie wybory były właśnie takim obrzędem. Mafje partyjne poustanawiały sobie po cichu, kto, gdzie będzie wybrany. Agitatorzy jak brytany na pastwiskach po-

spędzali stada wyborcze hasłami taniach butek i drogiego zboża i rzecz była skończona. Nic dziwnego, że Sejm w takiej temperaturze wybrany, był jak chleb w zimnym piecu pieczony — niesmaczny, niestrawny i niezdrówy. To też państwo przez szereg lat takim chlebem karmione dostało wreszcie kurczów żołądkowych i torsyj...

Szczególniej przy wyborach walki nie należy się bać. Jedynie bowiem twórczym elementem w wyborach jest właśnie walka a nie kompromis, który powinien być naturalnym końcem walki, a nie jej zastąpieniem.

Wiele znaków na niebie i na ziemi wskazuje na to, że tym razem wybory będą tem, czem być powinny — walką przedewszystkiem, a potem dopiero machlojką. Obecny rząd obok silnej woli trwania ma jeszcze dodatkową wolę oparcia tego trwania na wyraźnych wynikach aktu wyborczego. Rząd nie obawia się tego plebiscytu, którym dla każdego rządu są wybory, lecz nie ukrywa się z postanowieniem przeprowadzenia go na swoją korzyść i po swojej myśli. Więc jeden element walki energicznej i upartej już jest. Niedaleka przyszłość okaże, czy i w jakim stopniu drugi konieczny element tej walki wyłonią rządzi. Jeżeli po obu stronach zerwą się ze sobą silne wole, mocne przekonania i męskie, twarde decyzje, to wybory mogą być bardzo gorące, ale też i wynik ich będzie tem wartościowszym.

Aura przedwyborcza, która u nas rozpoczyna obecnie swoje panowanie, wytwarza już teraz temperatury wysokie. Jest to zapowiedź, że tym razem wybory będą zawierały tyle elementu walki, ile potrzeba, aby spełniły swoje zadanie w życiu państwa. Jeżeli się to sprawdzi, będzie lepiej, niż było dotąd bez względu na wynik wyborów.

List pasterski episkopatu w sprawie wyborów?

W Warszawie odbyły się w tych dniach narady episkopatu, na których rozważano między innymi horoskopy wyborcze. Jak się dowiadujemy, brana była pod uwagę możliwość ogłoszenia listu pasterskiego, zabraniającego

go czynnej agitacji wyborczej księżom na wypadek, gdyby stronnictwa, stojące na gruncie katolickim, nie doszły do wspólnego porozumienia wyborczego.

Z Radomska

(Od naszego korespondenta).

W niedzielę 27 bm. odbędą się wybory do Rady Miejskiej. Agitacja dosięgła punktu kulminacyjnego. Umiarkowane stery mieszczkańskie, zgrupowane pod egidą Zjednoczonego Bloku Gospodarczego, wysunęły własną listę № 15. Na liście tej znajdują się przedstawiciele inteligencji, właściciele nieruchomości, rzemieślników, rolników itd.

Z ramienia Stow. Właśc. Nieruchomości i rolników kandydują: Katuszewski Wł. właśc. nieruch., Niemiec St. dyr. gimn., Ościk F. rolnik, Malczewski I. wł. nieruch., Zielonka K. wł. młyna, Napora L. rolnik, Kmiec K. rolnik, Piwowarczyk Wł. wł. n., Wroński I. rolnik, Kowalski St. wł. nier., Firek L. robotnik, Olędzki T. kupiec, Łęski L. rolnik, Pyka Fr. wł. nier., Sowiński J. rolnik, Goner L. rolnik, Kochan I. rolnik, Broszkiewicz P. rolnik, Chrostowski L. wł. nier., Cieciora M. rolnik.



Polecamy również nasze wyborowe wina bordowskie i inne.

Straszny czyn zrozczonej kobiety

Przy ul. Małej 12 w Częstochowie zamieszkiwało młode małżeństwo Stanisław i Stanisława Biernacki z dwojgiem nieletnich dzieci. Mąż Biernackiej, 30 letni mężczyzna, przed 3 tygodniami wrócił z więzienia, gdzie odsiadywał karę trzymiesięczną. Znany pijak i awanturnik, ustawicznie wymuszał na żonie pieniądze, które następnie przepijał. Ona pracowała w jednej z fabryk.

Wczoraj wieczorem Biernacki powrócił pijany do domu i po awanturze, uczynionej żonie, odgrażał się jej słowami: „Chociażby mi przyszło siedzieć w więzieniu trzy miesiące, muszę cię dzisiaj zabić”.

Po awanturze Biernacki udał się na spoczynek. Stanisława, korzystając z nieobecności swej matki, momentalnym ruchem sięgnęła po siekiere i śpiącemu mężowi zadała kilka ran śmiertelnych, tak, iż mógł obryzgać ścianę, łóżko i meble. Po dokonaniu morderstwa Biernacka dobrowolnie oddała się w ręce policji, donosząc o zajściu i okolicznościach, które spowodowały ją do tego rozpaczliwego kroku.

Pożeracz serc niewieścich pod kluczem

Jak już donosiliśmy, przed kilku tygodniami dokonana została u reagenta Koscińskiego w Warszawie tajemnicza kradzież 33.000 zł. W związku z tą kradzieżą aresztowano dwóch włamywaczy, oraz ucznia 7-mej klasy gimnazjalnej, pośrednika w tej kradzieży. W ciągu ostatnich dni udało się policji wykryć ostatniego członka tej bandy.

Policja wpadła mianowicie na trop niejakiego Witolda Michalskiego, który pośrednio przez jednego z ujętych już sprawców, Pawłowskiego, zaznajomił szajkę kasiarzy z Janikiem, uczniem, który dostarczył odbitki plastelinowej klucza do kasy. Michal-

skiego zaarrestowano w Radomiu w lokalu Ligi esperantystów.

Przy aresztowaniu znaleziono wizytówkę na nazwisko Witold Michalski, prof. esperanta. Michalski był istotnie esperantystą i wygłaszał odczyty esperanckie. Ostatnio przygotowywał się do odbycia pieszo podróży naokoło świata. Zmierzając w tej podróży około 150.000 zł. Michalski jest pozatem pierwszorzędnym tańcistą, wytrawnym lekkoatletą, utalentowanym skrzypkiem i w dodatku jako bardzo urodziwy mężczyzna, zdobywcą serc niewieścich.

Na szczególną uwagę zasługują jeszcze inne charakterystyczne szczegóły, dotyczące głównego przywódcy aresztowanych kasiarzy, Spolińskiego. Dostał on od swoich współników 18.000 zł. z kradzieży. Przy aresztowaniu znaleziono przy nim tylko 20 zł. W toku śledztwa ustalono, że Spoliński już pierwszego dnia po dokonaniu kradzieży przegrał w karty 10.000 zł., resztę roztrwonił w ten sposób, że kazał sobie podawać w lokalach po kilka flaszek szampana który następnie rozlewał. Kobiętom płacił po 100 zł., kelnerom zostawiał po 100 zł. Z całej skradzionej sumy 18.000 zł. kupił sobie zaledwie parę skarpetek za 2.50 z

Z pism i książek

№ 22 „Świata Kobięcego” przynosi: Rozstrzygnięcie konkursu na nowelę; Władysław Witwicki: O kłamstwie; Ewa Szelburg: Atramentowe murzynki; M. Hausnerowa: Przystanie dla rozbitków; H. Filochowska: Kartki z podróży; A. Weleżyńska: Gustaw Gwoźdecki o Ameryce; J. Mayen: Przerwa obiadowa w atelier filmowym; M. Niklewiczowa: Morze i dziewczyna, dok.; Marja Dąbrowska: Róże w ogrodzie; Matybran: Pamiętniki czarnej gwiazdy, Józefiny Baker; Un home: Nieczuwalna reklama — i Berlin — to moda; I. J. — Co mówi M. Prevost o akcji wyborczej Francuzek — Brak zaufania; To i owo, Dwie korespondencje paryskie o modzie, — modele sportowe, wieczorowe i ślubne; Roboty ręczne; Kurs trykotarstwa; Kącik praktyczny; Towaroznawstwo; Dobra Gospodyni itd. Miłą i praktyczną niespodzianką są kolorowe projekty ozdób na choinkę. (J. Petry-Przybylskiej) oraz z wzorami naturalnej wielkości i dokładnym opisem. Okładkę projektował Jan Gąsienica Szostak.

Obląkaniec znieważył obraz Matki Boskiej pod Sarnami

Z Sarn donoszą: Wśród mieszkańców miasteczka Dąbrowicy na Polesiu zapanowało olbrzymie wzburzenie, wywołane znieważeniem obrazu Matki Boskiej w miejscowym kościółku.

Niejaki Lejzor Szejfman, jak się później okazało, obląkany, zakradłszy się do kościółka, nożem wyciął oczy w obrazie Bogarodzicy. Gdy czyn ten spostrzeżono, tłum rzucił się na Szejfmana i chciał go rozszarpać w kałki. Przeskoczyła temu jednak policja, która poturbowanego obląkańca wyrwała z rąk tłumu i osadziła w areszcie.

GLAZURA DO MEBLI

przedmiotów z żelaza i skóry

tanio do nabycia

W BAZARZE NARODOWYM

przy ul. Piłsudskiego 71.

Cena egzemplarza
15 groszy.

KONJAKI
V. S. O. P.
Fubleszowy — Rés. Spéciale
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY
Stołowa — Starka — Żytniówka
● Banan — Morełówka
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

KRONIKA

KALENDARZYK

Sobota 26 Listopad
Dziś Piotra
Jutro Wirgiljusza
Wschód słońca g. 6,51.
Zachód o godzinie 4,35.

Uderzenia krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność, mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej «Franciszka-Józefa». Ścisłe dane naukowe potwierdzają, że woda Franciszka-Józefa w wypadkach zaparcia przy tych chorobach, daje najlepsze rezultaty. Żądać w aptekach i drogerjach.

— **Konińsko-Słupeckie Tow. Rolnicze** poświęciło swe kwartalne zebranie z połowy bież. mies., odbyte w Koninie, niezmiernie dziś aktualnym sprawom nowych systemów uprawy zapoczątkowanych w Wielkopolsce, z wynikami mogącymi być uważanymi za zapowiedź nieobliczalnych korzyści dla rolnictwa i wogóle dla wytwórczości kraju. Wobec stu kilkudziesięciu stowarzyszonych, dyrektor zakładu doświadczalnego Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Pętkowie, p. Dzierzkowski, wygłosił referat, w którym przedstawił zagadnienie w oświetleniu własnych doświadczeń. — Cenne uzupełnienie dał w dyskusji dyrektor zakładu doświadczalnego Centralnego Tow. Rolniczego w Kościelcu, p. Baraniecki, stwierdzając zgodność wyników doświadczeń kościelickich i pętkowskich. — W rozwijającej się dyskusji ustalono niektóre wytyczne dla praktycznych rolników co do stanowiska, jakie winni zająć wobec omówionych systemów uprawy, przy stopniem wprowadzaniu ich do swych gospodarstw.

— **Pokaźny spadek.** Pewna paniątka, która do niedawna pracowała w Radomsku, a obecnie ma zajęcie w charakterze opiekunki przy dziecku w jednym z dworów, otrzymała spadek z Ameryki w wysokości 25 000 dolarów.

Wiadomość ta wywołała w okolicy, nie-małe wrażenie.

Awantury komunistów pod ratuszem łódzkim

W czasie obrad Rady Miejskiej, komuniści urządzili przed gmachem Magistratu demonstrację, protestującą przeciw unieważnieniu ich listy wyborczej. Demonstranci usiłowali wedrzeć się do gmachu, a kiedy skonsygnowana policja przystąpiła do rozpędzenia komunistów, wówczas jeden z nich wyciągnął z zanadru czerwony sztandar, na którym znajdował się napis, że 60.000 robotników łódzkich domaga się rozwiązania Rady Miejskiej Łodzi. Policja rozpraszając komunistów, aresztowała kilka osób.

Z miasta

— **Blankiety telegraficzne.** Ministerjum poczt i telegrafów zawiadomiło urzędy pocztowo telegraficzne, że w związku ze zmianą taryfy telegraficznej od dnia 1 grudnia r. b., blankiety nadawcze, na których interesanci piszą telegramy, a które są sprzedawane publiczności po 5 groszy za sztukę, przestają być drukami płatnymi i będą udzielane nadawcom bezpłatnie. — Urzędy powinny troszczyć się, aby nie marnowano tych druków przy bezpłatnym rozdawaniu.

— **Uroczysta Akademia.** W sobotę 26 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali im. Kilińskiego Akademia urządzona przez Tow. Uniw. Rob. (Tur), dla uczczenia rocznicy Powstania Listopadowego, oraz 20 rocznicy śmierci śp. St. Wyspiańskiego.

Na program złożą się: przemówienie dr. A. Fróchnika o Powstaniu 31 r., wiceprezydenta M. Hudeca o Wyspiańskim,

FRIGORIN-MOTOR

MAŚĆ PRZECIW ODMROŻENIOM

leczy
świeże i zastarzałe odmrożenia
zapobiega odmrożeniom!

oraz odegrana będzie sztuka Wyspiańskiego «Sędziowie».

Zaznaczyć należy, iż jedynie TUR. uważał za stosowne uczcić te dwie tak drogie dla każdego serca polskiego rocznice.

Reszta biletów do nabycia od godz. 5—7 wiecz. przy kasie.

— **Wielka Rewja humoru w Piotrkowie.** Zapowiedź występu teatru «Wielka Rewja» w niedzielę 27 b.m. w sali im. Kilińskiego wzbudziła ogólne zainteresowanie, o którym świadczy wielki pokup biletów w cukierni p. Borczyka. — Repertuar Rentgena, Korskiej, Betcherowej, tańce Zabojkiny i balet pod jej kierunkiem zapewnią niedzielnemu wieczorowi niewątpliwy sukces.

— **Ostatnia Sobótka.** Dziś w sobotę w salach «Sokoła» odbędzie się nieodwołalnie tym razem ostatnia zabawa tańeczna — «Sobótka». Goście będą, jak zawsze, bardzo mile widziani.

«Sobótki» sokołe mają już ustaloną renomę miłych zabaw towarzyskich.

— **Cegła.** W razie uzyskania znaczniejszych kredytów, przemysłowcy ceramiczni spodziewają się, po rozszerzeniu istniejących cegielni i uruchomieniu nowych, produkcję podwoić. Niektóre cegielnie zawierają już teraz transakcję na przyszły sezon budowlany. W związku z pomyślnymi widokami dla ruchu budowlanego na rok przyszły, ożywia się również ruch w wapiennikach i w przemyśle cementowym.

— **Czy wykupić świadectwa przemysłowe na 1928 r.** Izba skarbowa zwraca uwagę ogółu płatników podatku przemysłowego na obowiązek wykupywania na rok 1928 świadectw przemysłowych przyczem bliższe szczegóły zawierają w tej mierze rozplakatowane obwieszczenia. Termin nabywania świadectw upływa z dniem 31 grudnia r. b. i w żadnym razie nie będzie przedłożony.

— **Wybory.** W sprawie wyborów do przyszłego Sejmu i Senatu ważniejszym zagadnieniem jest przygotowanie lokali dla komisji i biur wyborczych. W związku z tem rozesłano instrukcję w postaci okólnika do starostów. Starostowie nadzorować mają, żeby władze komunalne zainteresowały się tą sprawą, gdyż dostarczanie wymienionych lokali należy do władz komunalnych.

— **Propaganda walki z gruźlicą.** Czas od 1 go grudnia b. r. do 10 stycznia 1928 r. przeznaczony jest na propagandę walki z gruźlicą w najszerszym zakresie. Celem omówienia tej akcji Zarząd miejscowego Tow. Przeciwgruźliczego z ks. prałatem St. Szabelskim na czele, zwołał zebranie na 29 bm. o godzinie 6.30 wiecz. w sali obrad Rady Miejskiej.

— **Sprostowanie.** Dyrektorem żyd. szkoły rzemiosł jest inż. Brojdo, a nie inż. Wilczyński, jak mylnie wydrukowano.

— **Sprawozdanie z kwesty ulicznej «Dnia Oświaty Pozaszkolnej»** w dn. 20/XI 1927 r. Zebrano 151 zł. 44 gr. Koszta 9 zł. 10 gr. Saldo 142 zł. 34 gr.

Wszystkim, którzy łaskawie dopomogli do zorganizowania «Dnia Oświaty Pozaszkolnej» składa niniejszym serdeczne staropolskie «Bóg zapłać».

Komitet Okręgowy P. M. S. w Piotrkowie.

Komunikat

Od Komitetu L. O. P. P. otrzymaliśmy następujący komunikat:

Ze względu na porę zimową, oraz w celach oszczędnościowych Komitet L. O. P. P. czuł się z zalem zmuszony pożegnać z dn. 15/XI r. b. pilota swego p. P. Zolotowa.

P. Zolotow podczas pobytu swego w Piotrkowie zdołał wykonać nad miastem i w powiecie sto kilkadziesiąt wzlotów, a wszystkie wloty odbyły się bez narażenia najmniejszego na szwank maszyny i pasażerów. Niewątpliwie, pobyt blisko roczny pilota na miejscu i możliwość bliższego przyjrzenia się aeroplanom, oraz latania, miały swój wpływ dodatni dla sprawy propagandy lotnictwa, a miejmy nadzieję, że dotychczasowa ilość członków Ligi stale wzrastać będzie.

Rezultatem wysiłku tegorocznego Komitetu Ligi jest utworzenie lądowiska na przestrzeni około 20 morgów, oraz budowa własnego hangaru, który zmieścić jest w stanie 2 do 3 maszyn. Do hangaru przybudowane są dwie dość duże ubikacje przeznaczone, jedna na pracownię warsztat, zaś druga na skład.

Do budowy hangaru w dużej mierze przyczyniły się władze Magistratu naszego, które na cel powyższy złożyły bezpłatnie znaczną część drzewa, oraz ułatwiły Lidze korzystanie z części placu odpowiadającego potrzebom Ligi.

ś. p.

Adam Suchecki

Dnia 22 bm. zmarł w Piotrkowie Adam Suchecki, student prawa U. W., b. wychowanek Gimnazjum T. S. Śr. w Piotrkowie, członek Akad. Koła Piotrkowian, kierownik szkoły powszechnej w Dmیتrowcach powiatu Lidzkiego.

Ś. p. Adam był kochającym synem i bratem, wśród kolegów cieszył się ogólną sympatią, dzięki swemu szlachetnemu charakterowi, rzadkiej szczerości w stosunkach koleżeńskich i humorowi, który go nigdy nie opuszczał, nawet w najcięższych chwilach życia. Nieubłagana śmierć przecięła pasmo życia ś. p. Adama w dwudziestej drugiej wiosnie. W zmarłym traci społeczeństwo dzielnego obywatela.

Cześć Jego pamięci!

POKAZ

W niedzielę, d. 27 b.m. w lokalu Szwalni N. O. K. ul. Kaliska № 23 1-e piętro od godz. 12-iej w południe do 7-iej wieczorem odbędzie się pokaz bielizny i sukien własnego wykonania.

Uprzejmie prosimy o jak najliczniejsze przybycie. Wejście bezpłatne.

Nar. Organizacja Kobiet w Piotrkowie.

Z sali sądowej

Rozprawa o zajęcia przed kościołem w parafii Barzyków (gm. Maluszyn), w Sądzie Okr. w Piotrkowie zakończyła się następującym wyrokiem: Stefan Brzywczy, administrator i Stanisław Kulesza skazani zostali po 2 miesiące aresztu; Wdowiński, Mielczarek i Filejski po 1 miesiącu aresztu. Areszt prewencyjny zaliczono skazanym. Piotr Wypart i Michał Wypart uniewinnieni.

Dodać należy, że w charakterze biegłego zeznawał na sprawie ks. kanonik Wiktor Potrzebski, powołany przez Sąd Okręgowy.

Z DNIA

Już tylko parę dni... Niedługo suwerenińska władza i nietykalność w dym się rozwieje mało wonny i zaczną się przykre porachunki za parę długich rozkosznych lat „nietykalności“. W dniu 29 listopada dzień w historii polskiej pamiętny — zdejną ci bracia suwerenie, czapkę niewidymkę i każdy policjant, stojący skromnie na rogu, będzie ci mógł położyć ciężką łapę na kruchem ramieniu, mówiąc: „za pozwoleniem, panie dostojniku, coś tam jest na rachunku!...“

Jak się dowiadujemy, rachunek ten jest bardzo srogi, gdyż wypisano nam, nie mniej nie więcej jak 143 nazwisk! Są tedy panowie, którzy mają ciężkie przewiny na sumieniu i podobno równie ciężkie na rozmaitych „drobnych uprzejmościach“ zarobili grosze; są to tacy, nawpół na śmierć skazani, którzy przeszkrobali to i owo, gdzieś tam przy jakiejś okazji pokłócili się z władzą, wymyślali, stawiali się, i wogóle byli zbyt „nietykalni“, są jednak i tacy, którzy, w cichości serca swego, napili się wódki w święty dzień szabasowy lub niedzielny — zbrodnia to niesłychana!

Stopnie grzechu są więc bardzo rozmaite i różne stąd przyjąć mogą „czyszczone“ przykrości: jedni wycierpią, prócz dyshonoru, 5 złotych polskich grzywny, inni osiedlić się mogą w ciupie niby Robinson Kruzoe na bezludnej wyspie. Nierówno między pany podzielono... Chodzi więc gadka po mieście, że kilku panów eksuwerenów zbudzi się w dniu 29 listopada... z komisarzem, to znaczy, ty o nieprzyzwoitościach nie myśleć, że wysłannik policyjnej egzekutywy nader uprzejmie zapuka do drzwi i poprosi na... lekki wypoczynek. Nazwiska spacerują już po mieście — więc po co je wypominać?

A główny sens w tem: nicby im się nie stało, gdyby nie byli „nietykalni“, ale zachciało im się — teraz mają za swoje!

Dnia 21 bm. na giełdzie paryskiej notowano urzędowo polską siedmioprocentową pożyczkę stabilizacyjną po kursie 2.435 franków francuskich, tj. po 95.6 dolarów, czyli o 3,6 punktów wyżej od kursu emisyjnego.

Żądajcie wszędzie „Dziennik Narod.“

47 numer społeczno-literackiego tygodnika „Bluszcz” zawiera pełen rozumnych refleksji artykuł Dr. M. Kuźmińskiej «O samotrąwieniu szkoły średniej» wskazujący jedyną możliwą drogę rozwojową szkoły średniej w odrodzonej Polsce. Wyczerpujące fachowe studjum «Odpowiedzialność społeczna» wprowadza wiele naukowo pogłębionych rozważań w istotności zagadnienia «Woda Zapomnienia» M. H. Szpyrkówny toruje najpewniejszy niezawodny szlak akcji przeciwalkoholowej. H. Stycz-Naglerowa rozważa dzieje legendy o Wandzie w recenzji z niedawno drukowanego dzieła H. Mortkowiczówny «Podanie o Wandzie». Dział poezji przynosi dalszy ciąg powieści cyklu «Zwierciadło duszy» I. K. Hlakowiczówny. Rubryka rzetelnej artystycznej prozy przynosi dalszy ciąg powieści W. Miłaszewskiej «Kaczęta» oraz ciekawej współczesnej noweli M. Wita «Profesor». Zwracają również uwagę ciekawe fachowe recenzje teatralne (S. Podhorskiej-Okolów. Dalej następuje szczegółowe sprawozdanie z działalności pr. d-ra A. Gluzińskiego. Obszerna rubryka ruchu kobiecego z całego świata wymienia cały szereg znamienych faktów. W dziale praktycznym poza licznymi wzorami i modelami sukien i płaszczy, dużo miejsca poświęca się sprawie trykotaży. Z artykułów wymienić należy: «Prawda», «O pielęgnacji rąk i nóg» oraz szereg aktualji świątecznych jak «Gęś», «O tuczeniu drobiu», «Najlepszy odkurzacz» i szereg odpowiedzi redakcji w kwestiach praktycznych. Całość numeru, jak zawsze robi wrażenie niezastąpionego doradcy kobiety polskiej.

Wyszedł z druku zeszyt listopadowy № 67 „Przeglądu Współczesnego” miesięcznika wydawanego przez Dr. Stanisława Badeniego i Krakowską Spółkę Wydawniczą i zawiera następującą treść: F. Baldensperger «Powinowactwa romantyzmu francuskiego z Polską», R. Dybowski «Stulecie Uniwersytetu Londyńskiego», St. Posner «Unja międzyparlamentarna», M. Lorent «Rzym a Polska w początku panowania Stanisława Augusta», J. St. Bystron «Lady Hester Stanhope», E. Damiani «Włosi a literatura polska», E. Ruecker «Ósme Zgromadzenie Ligi Narodów», A. Węglewicki «Aeroplanem z Warszawy do Paryża». Przegląd miesięczny: Nauka: Z okazji drugiego polskiego Zjazdu filozoficznego H. Elezenberg. Nowe wydawnictwa: «Nowa synteza średniowiecza polskiego» Wł. Bogatyński, «Powieść polska» L. Piwiński, «Ostatnie prace o Słowackim» M. Kridl. Obcy o Polsce: «Kronika Poloników» K. Zieleniewski. Uwagi. Administracja: Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków, ul. Sw. Filipa 25.

Znany z kilkoletniej pracy w Piotrkowie fryzjer damski p. Wacław z dn. 24 listopada r.b. pracuje w moim zakładzie, polecając się W. Sz. Paniom.
Pozostaje z poważaniem
St. Kaczyński fryzjer
ul. Kaliska 12.

Zawiadomienie o otwarciu SALON MÓD
eleganckich ubiorów damskich i kapeluszy

pf. „Szyk Wiedeński”
został otwarty
w Piotrkowie Tryb. Aleja 3 Maja 17 II piętro.
Posiada stale na składzie najnowsze modele wiedeńskie.
Ceny przystępne.

Znaleziona torebka damska jest do odebrania w Admin. «Dziennika Narodowego» za zwrotem kosztów ogłoszenia.

KINO
„APOLLO”

Dziś i dni następnych!
Wschodni dramat w 9 aktach.
PRAWO KORANU
czyli Zemsta Arabów
NA SCENIE! NA SCENIE!
nowy repertuar

SMAKOSZE
całego świata

piją tylko
angielską
herbatę

LYONS'a

Ta niezrównana w smaku herbata używana jest na dworze Króla Angielskiego oraz na wszystkich dworach europejskich.

Do nabycia w sklepach — kolonialnych —

PRZEDSTAWICIEL NA POLSKĘ:

TEOFIL MARZEC, Warszawa, Marszałkowska 89. Tel. 53-46.

**Pasy skórzane,
Cement, Papeę,
Śmoła**

poleca na nadchodzący sezon

PO CENACH KONKURENCYJNYCH

ANTONI UNISZEWSKI

skład hurtowy i detaliczny wyrobów żelaznych, budowlanych i przedmiotów gospodarstwa domowego

w Piotrkowie, Rynek Trybunalski 7, telefon 2.

OGŁOSZENIE.

Wójt gm. Rozprza pow. Piotrkowskiego podaje do wiadomości ogółu, że w miasteczku Rozprza odbywają się

TARGI

na konie, bydło, trzodę chlewną, produkty rolne, gotowe ubrania, obuwie, artykuły żywnościowe i t. p.

co każdy czwartek.

NOWOŚCI NOWOSC
Ostatni wyrzaz techniki w przemyśle o:—:0 Gilzowym! o:—:0
GILZY Z FILTREM „TIGAN”
Przedstawicielstwo wyłączna sprzedaż — na Piotrków i okolice —
Firma HELENA OPPELN-BRONIKOWSKA, Piotrków — Kaliska 14.

Z łaźni miejskiej
Podaje się do wiadomości, że łaźnia miejska od dnia 14 listopada r.b. jest czynną codziennie za wyjątkiem świąt i poniedziałków. Wanny od godziny 9 do 20 (8 ej), natryski od godz. 14 (2-iej) do 20 (8) i w soboty od godz. 9 do 20 (8-iej) z obowiązującym cennikiem:
Wanny Łaźnia i natryski
Wtorek zł. 0.70 gr. zł. 0.50 gr.
Sroda „ 0.70 „ „ 0.50 „
Czwartek „ 1.50 „ „ 1.00 „
Piątek „ 1.50 „ „ 0.75 „
Sobota „ 1.50 „ „ 0.75 „
Magistrat m. Piotrkowa.

Tani sezon zimowy w Nałęczowie
do dnia 21 marca 1928 r.

Za 255 złotych w przeciągu 21 dni, z doliczeniem 10% usługi. Całodzienne utrzymanie, porady lekarskie, środki lecznicze, światło elektryczne i opał. Taksa klimatyczna. Zapisy przyjmuje i informacyj udziela Zarząd w Warszawie ul. Raszyńska 52 lub Administracja Zakładu w Nałęczowie, ziemia — Lubelska.

D-r M. Brams
UL. SIENKIEWICZA L. 12
Chor. wewn. i dzieci.
Analizy lekarskie.

Naświetlanie lampą kwarcową.

D-r Paweł Broniatowski
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
(Leczenie światłem i elektrycznością)
Od godz. 9—12 r. i od 4—8 wieczorem
Panie od 12—1 po południu.
Częstochowa, ul. Panny Marji 2 II Aleja I piętro.

Perimuttera Ultramaryna
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapi i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach w Bukaresztynie i Medjolanie złotymi medalami. — Wszędzie do nabycia!!!

MIÓD! czysto pszczołowy pod gwarancją
3 kg. zł. 11.50; 5 kg. 15.50; 10 „ 28.50; 20 kg. 55 zł. wraz z blaszanką i płytą pocztową wysła za zaliczką S. E. lenberg, Tarnopol XVII, skrzynka poczt. 5

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach Celejowski, Piotrków, Krakowska

Zgubiono książeczkę wojskową, wyda przez P. K. U. w Piotrkowie na imię EMIL FRAJD, zam. we wsi Klemnów, gm. Łęczno oraz kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. w Piotrkowie. Powyższe dokumenta unieważnia się.

Od zaraz poszukuje się lokalu w śródmieściu składającego się z 3-ch lokali na biuro. Oferty kierować do Administracji «Dziennika Narodowego».

Student uniwersytetu przygotowuje egzaminów, oraz udziela korepetycji w zakresie klas 8-miu. Wiadomość w A «Dziennika Narodowego».